



DOI: <https://doi.org/10.31648/apr.7038>

Data przekazania recenzji: 30 maja 2021 r.

Data akceptacji recenzji: 20 czerwca 2021 r.

Jadwiga Kozłowska-Doda

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7567-178X>

e-mail: jadwiga.kozlowska-doda@mail.umcs.pl

RECENZJA

**RADOSŁAW KALETA. 2018. *BŁĘDOLOGIA
W GLOTTODYDAKTYCE BIAŁORUTENISTYCZNEJ.*
WARSZAWA: KATEDRA BIAŁORUTENISTYKI
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO**

Submitted on May 30, 2021

Accepted on June 20, 2021

Jadwiga Kozłowska-Doda

Maria Curie-Skłodowska University, Lublin, Poland

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7567-178X>e-mail: jadwiga.kozlowska-doda@mail.umcs.pl**REVIEW****RADOSŁAW KALETA. 2018. *BŁĘDOLOGIA
W GLOTTODYDAKTYCE BIAŁORUTENISTYCZNEJ*
[ERRONEOUSNESS IN BELARUSIAN
GLOTTODIDACTICS]. WARSAW:
KATEDRA BIAŁORUTENISTYKI
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO**

Badania glottodydaktyczne niesprawiedliwie spotykały się od lat i nadal się spotykają z nieprzychylnością i marginalizowaniem w środowisku językoznawców. Tymczasem cieszy fakt, że co roku przybywa publikacji w zakresie studiów glottodydaktycznych. Być może jest to spowodowane coraz większą skalą uczących się języków obcych i, co za tym idzie, problemów wynikających z ich nauczania. Co więcej, środowisko naukowców działających na płaszczyźnie nauczania i uczenia się języków obcych zwróciło się do MNiSW z wnioskiem o uznanie glottodydaktyki za odrębną dyscyplinę naukową w zakresie nauk humanistycznych [Jaroszevska 2014, 53].

Recenzentami wydawniczymi recenzowanej monografii są Ała Kożynowa z Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku i Helena Pociachina, związana z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim. Jest to obszerne opracowanie liczące 368 stron.

Książka kontynuuje rozpoczęte wcześniej dociekania autora nad błędami popełnianymi przez studentów. Wydana w 2015 roku *Polsko-białoruską lapsologię glottodydaktyczną* [Kaleta 2015] i ostatnią monografię łączy przedmiot badań oraz propozycja klasyfikacji błędów podczas nauki języka obcego. Odróżnia je perspektywa spojrzenia: jedna opisuje błędy Białorusinów ujawniające się podczas nauki języka polskiego jako obcego, druga – Polaków podczas nauki języka białoruskiego.

Rozdział I poświęcono kontekstowi historyczno-socjolingwistycznemu. Bardzo ważnym wprowadzeniem w zagadnienie glottodydaktyki białorutenistycznej jest zarys sytuacji funkcjonowania języka białoruskiego na Białorusi.

W rozdziale II zatytułowanym *Glottodydaktyka białorutenistyczna jako dziedzina (zarys)* Autor ukazuje przedmiot opisu na tle innych języków, głównie rosyjskiego, ukraińskiego i polskiego, i ich przyswajania przez ucznia (dziecko/ osoba dorosła). Wątpliwości budzą wprowadzone przez R. Kaletę określenia będące w obiegu na Białorusi, jak *język ojczysty*, *język „maczyny”* (*macierzysty*) itd. Autor ma rację, gdy pisze, że np. *język ojczysty* na Białorusi bywa różnie rozumiany. Wydaje się, że te nielinearne pojęcia powodują, iż w rozdziale panuje pewnego rodzaju niecisłość terminologiczna. Lepsze byłoby korzystanie z terminów jednoznacznych, które są używane w literaturze na temat bilingwizmu, jak *język pierwszy/prymarny* (pierwszy kod językowy) naturalnie przyswojony, *język drugi/sekundarny* (drugi kod językowy), nabyty [Zawadowski 1961, 3–26], chociażby dlatego, że język białoruski jest językiem codziennej komunikacji (i jednocześnie językiem prymarnym) w wielu rodzinach polskiej mniejszości narodowej zamieszkującej wiejskie tereny np. na Grodzieńszczyźnie, Brasławszczyźnie itd.

Przegląd i omówienie poszczególnych terminów, ich zestawienie w dydaktyce w Polsce i na Białorusi stanowi ciekawy przyczynek zarówno dla lingwistów białorutenistów i polonistów, jak i dla lektorów uczących języków obcych (głównie białoruskiego i polskiego) w obu krajach. Brak „skondensowanego ujęcia” dyscypliny, jak się wydaje, spowodowany jest tym, że jest to dyscyplina młoda, jeszcze w 1997 roku także w Polsce glottodydaktykę utożsamiano z dydaktyką języków obcych [np. Szulc 1997, 53]. Stąd też rozbieżności terminologiczne i znaczeniowe istniejących określeń, zwłaszcza na Białorusi: *metodyka* wykładania języków obcych, *lingwodydaktyka*, *język białoruski jako obcy* (JBJO) itd. W rozważaniach nad rozumieniem w Polsce samego terminu *glottodydaktyka* i zakresu badawczego glottodydaktyki ogólnej wykorzystano prace wielu znanych badaczy, np. Franciszka Gruczy, Władysława Woźniewicza, Waldemara Pfeiffera, zabrakło według mnie pewnych pozycji monograficznych, uznanych w środowisku glottodydaktyków, choćby książek Marii Dakowskiej z UW [np. Dakowska 2014].

Sytuacja języka białoruskiego jest szczególna. Na Białorusi nie tylko obco-krajowcy uczą się białoruskiego od podstaw. R. Kaleta bardzo słusznie twierdzi, że Białorusini często unikają mówienia w języku białoruskim (z różnych powodów), a taką sytuację określa mianem *językowa emigracja wewnętrzna*. Niektórzy dopiero po latach komunikowania się na co dzień po rosyjsku chcą nauczyć się języka swoich przodków, podejmując trud „odzyskiwania języka białoruskiego”. Dlatego też m.in. jest ważne, by nie tylko za granicą, lecz także na Białorusi

dokonać konkretyzacji i systematyzacji przedmiotu badań w zakresie nauczania JBJO. Na uwagę zasługuje fakt, iż Autor monografii zaproponował nowy, wcześniej niewykorzystywany termin *glottodydaktyka białorutenistyczna*, żeby podkreślić niezależność od nauki oraz oświaty rosyjskiej (i radzieckiej). Termin *glottodydaktyka* już się przyjął w wielu krajach zachodnich, m.in. w Polsce, Niemczech, Włoszech, Grecji. R. Kaleta pojmuje *glottodydaktykę białorutenistyczną* z jednej strony jako wykładanie języka białoruskiego każdej grupie odbiorców, z drugiej zaś – wykładanie języka białoruskiego jako obcego. Na drugie rozumienie składają się m.in. metodyka, aspekty kulturoznawcze, certyfikacja, materiały glottodydaktyczne, promocja języka białoruskiego w świecie. Trzeba zaznaczyć, że Autor książki jest założycielem (w 2017 roku) i współredaktorem czasopisma „Беларуская мова як замежная” („Беларуская мова як замежная”, ISSN 2544-5448, ISSN 2544-6789).

Warszawski białorutenista zaproponował autorski model glottodydaktyczny w diagnozie sytuacji na Białorusi (schemat jest zamieszczony na s. 84). Trudno się z nim nie zgodzić, że nauczyciel na Białorusi jest traktowany jako ekspert, który prezentuje materiał najczęściej w formie wykładu (formy aktywizacji ucznia są na Białorusi mniej popularne niż w Polsce), oraz z tym, że polityka językowa państwa nie sprzyja rozwojowi języka białoruskiego (język białoruski podobnie jak angielski nauczany jest raz w tygodniu, podczas gdy rosyjski – 3–4 razy). Postawa samych Białorusinów również jest raczej bierna, nie wywierają oni presji na dyrekcji szkół itd. Poza uwagą Autora została natomiast kwestia prestiżu językowego, jak się wydaje ważny czynnik powodujący taką, a nie inną postawę użytkowników języka białoruskiego, wynikającą z uwarunkowań historycznych, politycznych, ideologicznych, kontynuowanych przez prorosyjską władzę białoruską rozwiązań radzieckich względem innych (niż rosyjski) języków etnicznych i narodowych. Autor monografii wyraża nadzieję, że sytuacja socjolingwistyczna na Białorusi pozwoli kiedyś poczuć zarówno większą motywację do nauki języka białoruskiego, jak i satysfakcję z powodu opanowania tego języka oraz sprawdzenia swoich umiejętności w codziennej komunikacji. Ma rację R. Kaleta, podkreślając potrzebę dostosowania materiałów dydaktycznych do konkretnej grupy odbiorców, o ile jedna grupa od razu może czytać i analizować wiersze klasyków literatury białoruskiej (np. w przypadku grupy członków mniejszości narodowej lub dzieci Białorusinów emigrantów), o tyle nie ma sensu wprowadzania tego typu tekstów na zajęciach grupy początkującej, np. Chińczyków.

R. Kaleta podjął próbę syntetycznego ujęcia historii glottodydaktyki białorutenistycznej (wykładania JBJO). Pokazał istniejące braki, np. nadal nie ma praktycznego poradnika metodycznego dla osób dorosłych; brak jest rozróżniania grup

uczących się JBJO według języka prymarnego, np. Słowianie a osoby z Europy Zachodniej, Azji itd. Z kolei analiza ankiet przeprowadzonych w środowisku Polaków uczących się języka białoruskiego jako obcego wydaje się oparta na zbyt małej próbie osób i trudno jej wyniki uznać za wiarygodne, aczkolwiek mogą one być punktem wyjścia do badań na szerszą skalę.

Jak słusznie zauważa Autor opracowania, zainteresowanie obcokrajowców językiem białoruskim pozytywnie wpływa na stosunek samych Białorusinów do swojego języka, może być dodatkowym bodźcem do jego odradzania się oraz pomóc w łamaniu stereotypów na temat języka białoruskiego (obcokrajowcy traktują białoruski neutralnie, wyłącznie jako środek komunikacji). Trudno się nie zgodzić z R. Kaletą, że odpolitycznienie i demitologizacja są głównymi wyzwaniem, z którymi białoruteniści glottodydaktycy (zarówno rodzimi, jak i zagraniczni) mają się uporać, m.in. na wpływ tradycji radzieckiej także na przykładzie współcześnie wydanych w Polsce podręczników do nauki języka białoruskiego zwracała uwagę J. Kozłowska-Doda [2019, 83–86].

Realizacji kolejnego celu, przeglądowi wybranych zagadnień z typologii błędów obcojęzycznych, służy rozdział III opracowania. Zabrakło, jak się wydaje, pozycji Barbary Kruckiej pt. *Kontrasty polsko-rosyjskie w zakresie morfologii a zjawiska interferencji: na podstawie języka polskich studentów ze Wschodu* [Krucka 2006]. Autorka wymienionej książki, stosując metodę kontrastywną, ukazuje podobieństwa oraz różnice w zakresie morfologii polskiej i rosyjskiej. To zestawienie stanowi tło przywoływanych nieprawidłowości w polszczyźnie rosyjskojęzycznych studentów polskiego pochodzenia ze Wschodu. W ten sposób znakomicie udało się zestawić i porównać kategorie gramatyczne w obu językach, co mogłoby być ukazane także w recenzowanej monografii na gruncie języków polskiego i białoruskiego.

Typologię błędów w glottodydaktyce białorutenistycznej przedstawiono w rozdziale IV. Doceniając bogaty materiał zaczerpnięty z 660 prac pisemnych, akceptuję wybór opisu na podstawie systemów obu języków, bowiem takie w lingwistycznej analizie błędów stosowane są najczęściej. Mam jednak pewną uwagę szczegółową do wyróżniania błędów celowych. Wydaje się, że chodzi tu głównie o użycie leksyki bezekwiwalentowej, nielinearnej. Umieszczenie w tejże grupie polonizmów wynikających z braku wiedzy nie jest w moim przekonaniu błędem celowym.

Bibliografia mieści się na prawie 50 stronach książki. Nie widzę uzasadnienia podawania dwa razy tych samych pozycji w *Bibliografii* i *Dodatku bibliograficznym*, co utrudnia poruszanie się po spisie literatury. Wydaje się, że bardziej czytelny podział ma właśnie *Dodatek bibliograficzny* – na *Materiały*

glottodydaktyczne (podręczniki, rozmówki, gramatyki, słowniki), *Opracowania naukowe* oraz *Materiały popularnonaukowe*. Ewentualny indeks nazwisk, który zająłby na pewno mniej miejsca, byłby bardziej pożyteczny. Jest to jednak kwestia techniczna i nie wpływa ona negatywnie na merytoryczną wartość wydania.

Książka jest napisana dobrym językiem naukowym. Za niedopatrzenie uważam jednak błędy w streszczeniach w języku białoruskim i rosyjskim (autorstwa J. Władyki), choć to Autor powinien zadbać o odpowiedni kształt językowy abstraktów.

Pomimo zgłoszonych uwag w poddanej ocenie monografii R. Kalety po raz pierwszy w literaturze przedmiotu podjęto próbę całościowego opisu *glottodydaktyki białorutenistycznej* (jak dotąd niebadanej), a dokonana w niej typologia błędów może nie tylko pomóc w przygotowaniu odpowiednich ćwiczeń dydaktycznych, lecz także uzmysłowić różnice w zakresie poszczególnych systemów językowych polszczyzny i białoruszczyzny zarówno w glottodydaktyce białorutenistycznej Polaków, jak i polonistycznej Białorusinów. Książka może być przydatna również w badaniach kontrastywnych obu blisko pokrewnych języków. Analizę i typologię błędów oparto na dobrze dobranym materiale.

Jeżeli za miejsce narodzin *glottodydaktyki* jako dyscypliny akademickiej środowisko uznaje UAM w Poznaniu, to, zważając na osiągnięcia R. Kalety w tym obszarze badań, za miejsce narodzin *glottodydaktyki białoruskiej* (zagranicznej) można uznać Pracownię Glottodydaktyki Białorutenistycznej w Katedrze Białorutenistyki UW.

BIBLIOGRAFIA

- Dakowska Maria. 2014. *O rozwoju dydaktyki języków obcych jako dyscypliny naukowej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Jaroszewska Anna. 2014. *O glottodydaktyce słowami glottodydaktyków*. „Języki Obce w Szkole” 4: 52–66. (online) http://jows.pl/sites/default/files/jaroszewska_0.pdf (dostęp 28.07.2021).
- Kaleta Radosław. 2015. *Polska-białoruska lapsologia glottodydaktyczna*. Warszawa: Katedra Białorutenistyki Wydział Lingwistyki Stosowanej Uniwersytet Warszawski.
- Kozłowska-Doda Jadwiga. 2019. *Egzemplifikacje w podręcznikach języka białoruskiego jako obcego wydanych w Polsce*. W: *Języki słowiańskie na neofilologiach i innych kierunkach studiów*. Red. Frolak L., Mikrut L., Szaszkowa S. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 79–98.
- Krucka Barbara. 2006. *Kontrasty polsko-rosyjskie w zakresie morfologii a zjawiska interferencji: na podstawie języka polskich studentów ze Wschodu*. Łask–Warszawa: Wydawnictwo Leksem.
- Szulc Aleksander. 1997. *Słownik dydaktyki języków obcych*. Warszawa: PWN.
- Zawadowski Leon. 1961. *Fundamental Relations in Language Contact*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” R. XX: 3–26.